

Kot chodzący po morzu (sen)

Czy widziałaś jak kot kroczy

Po morzu? Tylko we śnie Przecież to dzikie stworzenie powołane by po drzewach

Się wspinać

Łapać oddech w górnym locie podniebnym chwytając

Mysz srebrna w biegu – powiedziałaś- lecz kiedy

Spojrzałaś na piasek złoty lśniący na plaży w miasteczku D.

Tam kocie ślady wypatrzone obok diamentów rybich łusek

Po kocich śladach zawsze trzeba

Trzeba trafić do nieba

Kocie odciski

Są aniołów skrzydeł bliskie

Trwają na ziemi zaledwie chwilę

Lecz za ich przyczyną

Drogą staje się mądrością jedyną

A nie słowem co szczebioce jak ptaszyna

Którą w garści chciałby mieć niejeden kocur szarobury

Po wielu trudnych chwilach w życiu ponurym

Kiedy w oczach rodzi się błękit pomazany świtem

A kot nie żywi się samym zachwytem

Musi mieć swoje miejsce i czas oraz dobre spojrzenie
Lubi jak się go głaszcze daje w misce wodę i jedzenie
A wtedy każdy z nim dzień to czarodziejskie wydarzenie
A każdy pomruk jest jak symfonia a każdy uśmiech jak marzenie

Kot biegnie po falach z drżeniem serca
Krople na futrze
Pełzną
Lecz on niesiony siłą horyzontu
Ucieka przed nadciągającą burzą...

Arkadiusz Stosur